

PRZEWODNIK POWIATU ŻYWIECKIEGO

Nr 6.

Miesięcznik poświęcony interesom powiatu.

Rok 1

Przedpłata wynosi rocznie w miejscu
2 korony; dla zamiejscowych 2.30.

Zabłocie-Żywiec, dnia 1. października 1900.

Inseraty drobne po 20 hal. od linii
tłustymi literami a zwyczajnymi literami
po 15 hal. Inseraty przyjmuje ad-
ministracja i wszystkie agencje.

Z bieżącej chwili!

Dekretem cesarskim z dnia 7 września rozwiązano bezczynną i bezsilną Radę Państwa.

Nowe wybory, które mają się odbyć w Grudniu b. r. pokażą nam, czy parlament zdolnym będzie do jakiejś akcji czy też nastąpią rządy absolutyzmu. Przeglądając się bliżej całej erze konstytucyjnej Austrii, dochodzimy do przekonania iż rządy te i tak były zawsze absolutnemi. Parlament składający się z małymi wyjątkami z karyerowiczów, chciwych odznaczenia był maszyną w ręku rządu do obliczania głosów a nigdy się na seryo losami ludu nie zajmował i nie był parlamentem w słowa tego znaczeniu. A już nasze Koło polskie najsmieszniejszą rolę w parlamencie owym odgrywało. Bez jakichkolwiek zasad, raz trzymając z Rządem raz w zamaskowanej opozycji przez całe lata swego trwania straciło zupełnie zaufanie wszystkich rozsądnie myślących i swojemi statutami pańszczyznianymi doprowadziło do tego, iż z biegiem ostatnich lat potworzyły się partye i partyjki, mające na czele swym demagogów Stojalowskich, etc. którzy w złem ziarnie jakie tu i owdzie między naszym ludem tkwiło, zrobili przedział między narodem, wyuczyli ludność zasad bezbożnych, nieposzanowania dla prawa i niechęć dla każdego stojącego stopniem wykształcenia wyżej. Czy ten lud zastanowił się kiedy nad tem co dobrego mu cała partya i sam ks. Stojalowski uczynił, czy im chociaż część z przyobiecane czynionych przed wyborami wypełnił? Do nieszczęść ich tylko przywiódł. Co za utopie tenże kapłan ludowi obiecuje zdrowy rozsądek tego pojąć nie może. Od jednego z uczestników zgromadzenia przedwyborczego w Trzebini, otrzymujemy list, w którym tenże pisze, iż ks. Stojalowski obiecywał zebranemu ludowi, iż wszystkie posiadłości hr. Potockiego zostaną pomiędzy lud rozdzielone, jeżeli ks. Stojalowski zostanie wybranym.

W naszym powiecie dotychczas nie zgłoszono kandydatur, które na seryo brać by można. Tych samych posłów, co poprzednio wybierać, to jest Kubika i Zabudę byłoby niedorzecznością. Jakież pożytek może oddać poseł chociażby był najuczciwszym i pełnym dobrych chęci człowiekiem, jeżeli nawet językiem niemieckim nie włada, w którym rozprawy parlamentu się toczą. Przecież przysłuchiwać się obradom za 10 złr. dziennie, a nierozumieć tychże, jest nonsensem.

W swoim czasie kiedy wyłonią się godne polecenia kandydatury nie omieszkamy czytelników naszych poinformować. Swoją drogą w obecnych stosunkach przyszłemu parlamentowi nie rokujemy długiego życia.

Jedyną naszą nadzieją jest, iż gdyby rzeczywiście do rządów absolutnych przyszło, że osoba naszego Monarchy daje gwarancję sprawiedliwych rządów.

Od jednego z obywateli powiatu Żywieckiego otrzymujemy list, który ze względu na to, iż chcemy dać dowód że Przewodnik Żywiecki nie służy jednej kście ludzi, lub jednemu wyznaniu jak dajmy nato Mieszczanin potokiem (wymowy) gno-

jówki potoczył, publikujemy, dodając iż tak samo ew. zarzuty, gdyby który z szan. czytelników podniósł, publikować gotowiśmy.

»Szanowna Redakcyo!« Czytając list ze Żywca umieszczony w N. 183 Ruchu kaolickiego, w którym autor wprowadzie wiele przesadził ale i trochę prawdy powiedział, a znów przeczytawszy odpawę w N. 5 Przewodnika w odpowiedzi na list ów, zbudziły się w głowie mej pewne refleksye, dotyczące żydów jako obywateli kraju ich szkoły niemieckiej i germanizacyi, która tu w Żywieckiem sukcesu święci.

Ponieważ podzielam i wykonuję zasadę »własne brudy w domu się pierze« oddaję spostrzeżenia nie do użytku »Przewodnika« który zapewne nie ma zamiaru uprawiać szerokiej polityki, ale służyć poczciwie potrzebom powiatu i własne wypierać brudy że praczka jeszcze nie wyrobiona, za co jej korespondent nawymyślał, nie dziw wszak na mydło jeszcze nie zarobiła a woda w Sole po powodziach, które ten powiat od pół wieku z górą trapią, jeszcze bardzo mętna, więc też wybaczycie należy początkującemu »Przewodnikowi«, że nie zawsze tak wypierze, jakby pragnął — poprawi on się i nauczy, gdy tylko chęć w czyn wprowadzić zechce; więc życzyć mu wypada »szczęść Boże do pożytecznej pracy«. Nie można brać za złe autorowi listu, że w niewiadomości swej nazywał szkołę wyznaniową na Zabłociu kosztem fundacyi Hirscha i miejscowych żydów utrzymywaną — hajderem. Poczytany więc latwo mógł się pomylić, gdyż szkoła ta na polskiej ziemi istniejąca, polskich obywateli kształcąca, nie jest polską. Że szerzy ona germanizację, jest faktem nie dającym się zaprzeczyć, że kierownik tejże udziela nauki niektórym dzieciom niemieckiej inteligencji miejscowej zwłaszcza dzieciom urzędników arcyksiążęcych a nawet niektórym z niemieckich domów, jest również prawdą, jest on bezsprzecznie tegim i wykształconym pedagogiem, baczącym nietylko na teorię nauki jako takiej, ale jak z przyjemnością słyszałem, otacza on szczególną opieką swych pupilów pod względem wychowawczym i etycznym, dzieci szkoły jego każdy to przyzna zachowują się nietylko w szkole ale i po za nią wzorowo, czego o dzieciach innych szkół z żalem niestety powiedzieć nie można.

Szkoła ta jednak przy jej zaletach ma wielki błąd organiczny, z którym się urodziła, a jest nim ten, iż nie jest polską szerzy ona więc germanizm, bo dzieci żydowskie wychowane przy polskich sługach tylko do tej chwili mówią po polsku, a szkoła nie weźmie ich pod swoją opiekę. Odtąd wszystko mówi po niemiecku a mowę polską nazywa »Dienstbotensprache«. Żydzi więc Zabłocia i okolicy nie umieją po polsku, albo tylko bardzo źle.

Wobec tego wyrabia się w naszym kraju niechęć do żydów, uważając ich jako pracujących na zgubę języka polskiego, których dwadzieścia pokoleń tu się urodziło i wychowało a mienia się ciągle Niemcami, niebacznie że właśnie przez tychże przed wiekami z ich kraju wyrzuceni zostali, a wtedy Polska dała im bezpieczne schronienie, dobry byt i prawa. Czy sądzicie, że przyjąwszy polską mowę za ojczystą, gorzejby Wam się wiodło jak dotąd?

Sądzę że przeciwnie.

Wszak na ziemiach polskich żyją dotąd na Litwie machometanie, kalwini i lutrzy, w Galicyi ormijanie, na Szlązku lutrzy i ewangielicy, wyznając swobodnie swą religią i zachowując swój obyczaj wszyscy oni jednak nie dadzą się w patryotyźmie nikomu wyprzedzić, są najlepszymi dziećmi przybranej ojczyzny. Dla czego to żydzi, którzy właśnie najwięcej mają powodu do wdzięczności, tak bardzo tylko wyjątkowe wykazać mogą przykłady.

Bliskość zniemczonego Bielska i wynikających stąd stosunków handlowych i osobistych, wyrządza powiatowi naszemu ogromną szkodę, bo z braku szkół średnich w Żywcu, wiele rodziców polskich oddaje swe dzieci do szkół do Bielska.

Widziałem na własne oczy, jak młoda Żywczanka wróciwszy po dwóch latach nauki z Bielska, w kościele żywieckim z niemieckiej książki się modliła, zapewne nierozumiając tego co czytała.

Ojcowie miasta Żywca ciężko zawinili wypuszczając w zaślepieniu swem i skąpstwie nadarżającą się w swoim czasie sposobność uzyskania szkoły średniej i wyrządzili tem nieobliczoną dla dzieci swych szkodę, pokutującą za to umysłowe ich niedołęstwo dzisiejsi następcy winni w podjętych w tej sprawie rokowaniach dołożyć wszelkich starań nie wachać się ponieść największej ofiary, aby błąd ten jak najrychlej naprawić.

Dla czego szkoła wyznaniowa na Zabłociu jest niemiecką, nie można znaleźć logicznego wytłumaczenia, językiem wykładowym powinien być język polski szkoła winna mieć ten charakter, a wtedy nie drażniłaby uczuć narodowych. Od was zależy otrząść się z tego germanizmu wtedy z pewnością nikt kosym okiem na was spoglądać nie będzie.

Obywatel Powiatu.

Wedle naszych informacji w szkole wyznaniowej w Zabłociu jest język polski zarówno obowiązkowym jak język niemiecki, nadto szkoła ta nie otrzymuje ani krajowej ani gminnej subwencji, jest utrzymywana kosztem fundacyi Hirscha i miejscowych izraelitów.

Odpowiedź »Mieszczaninowi.« W Numerze 36 Mieszczanina z dnia 16 września 1900 czytamy korespondencją, w której autor stara się zochoydzic wychodzący w Żywcu-Zabłocie »Przewodnik Powiatu Żywieckiego« jakoby tenże rozchodził się w celach agitacyjnych darmo i skierowany był w pierwszej linii przeciw miastu Żywcowi. Że tak nie jest mimo najlepszej chęci korespondenta »Mieszczanina«, sądzą najlepiej szan. czytelnicy i abonenci naszego pisma, których pismo nasze liczy zwyż 300. Przewodnik poświęcony jest interesom całego powiatu i przeciw nikomu niesłusznie nie występuje i się waśni nie myśli.

Korespondent »Mieszczanina« rozgniewał się na Przewodnik iż tenże wydrwił ucieczkę p. Rosoła przed korowodem z pochodniami, który mu obywatelstwo żywieckie miało urządzić, jak to swego czasu korespondent »Mieszczanina doniósł.

Mając ważniejsze sprawy do omawiania, nie myślimy, bawić się w polemikę z »Mieszczaninem« musielibyśmy taką samą kloaką przemawiać, jaką

tenże się posługuje, a do tego nie jesteśmy nawykli. Oznajmiamy tylko, że zabiegi wielkiego korespondenta co to do wielkich tek po Żywcu wiadomości zbiera, na nic się nie zdadzą — i że takimi szmacianami artykułami celu zamierzonego się nie osiągnie.

Nasze targi nabiałowe i warzywne.

Od niepamiętnych już czasów bywa w naszym kochanym mieście Żywcu rozpoczęcie targu zwiastowane zatknięciem na rynku około św. Floryana biało-czerwonej chorągiewki na znak, że do godziny 10-tej rano (przedpołudniem) żadnym handlarzom drobiu i nabiału i przekupkom, pod karą policyjnych i miastowych ustaw i przepisów, drobiu ani innych artykułów spożywczych wykupywać nie wolno.

Przywilej to w Żywcu prastary, ważny i drogocenny, ma na myśli, szlachetne intencje, popiołem ojców naszych, którzy nam go po wszystkie wieki nadali, powinniśmy obecnie, dożywszy drogich bardzo czasów bytu i istnienia, w codziennej modlitwie za niego dziękować, bo przywilej to szczytny i nieśmiertelny prawie, ale . . . tylko w teorii! . . . bo jakże inaczej, inaczej, inaczej, przedstawia on się w praktyce!?

Otóż już od wczesnego ranka, bo od świtu (godzina najwyżej 5ta rano) grasują przekupki żywieckie po całym mieście i wszystkich ulicach do miasta prowadzących, najswobodniej, osłon niemapolicyi i stróżów polnych i akcyzowych wykupują wszystko co im tylko pod rękę przyjdzie w najstraszniejszy sposób, posuwając swoją arogancją, impertynencją i gburowatością nawet tak daleko, że nieraz, gdy która z nas pań mieszczanek i obywaterek, ma kogutka lub kwartę masła już wytargowane, one wydzierają nam to przemocą z ręki, przy równoczesnym częstowaniu i traktowaniu nas najordynarniejszymi epitetami i podłymi wyrazami.

Policyja, która nad tem — by czuwać wbrew ustawie gminnej i przepisom policyjnym, bezprawia i nadużycia się nie działa bacznie czuwać powinna, wystawia sobie w tym kierunku istne dojrzałe świadectwo ubóstwa o swoim tchórzostwie i niedołęstwie, ale nie dziwnego, ona tylko wtedy obiecywała być pilną i energiczną, gdy jej nowa Rada gminna, płacąc miesięczną za 18 złr. na 25 złr. z uszczerbkiem budżetu gminnego podwyższyła a gdy to podwyższenie uzyskała, poszło wszystko starym zwyczajem i trybem. —

Jest w prawdzie na każdym targu kilka policyantów, patrzą na to wszystko własnymi oczyma a patrząc widzą wszystko lecz udają że nie widzą, kręcą się po tem targowisku, jak martwi, boją się przekupki pociągnąć do odpowiedzialności, toż nieraz aż płacz i litość zbiera człowieka patrząc na to, przy równoczesnym porównaniu ich w duszy, z dziarską i energiczną policyją innych miast i miasteczek. A rewiz-

zor — inspektor, zdaje się mieć także trewę przed przekupką Żywiecką, ten tylko wtenczas cały swój zasób energii i wszechpotężnej władzy ma okazywać, gdyś panie gospodarzu — mieszczaninie lub obywatelu, nowo przyjętej sługi do gminy nie zgłosił albo numeru domu na twej realności nie masz. Wtedy drzyj przed nim biedny winowajco! I dziwna rzecz, gdy tego lęka się podobno cały Żywiec, jedne tylko przekupki nasze nie się go nie boją i mimo niego najswobodniej grasują. —

I Zwierzchność gminna, która nigdy w celu wyzycia i wyżywienia gardła, nie potrzebowała artykułów spożywczych kupować na targach, i nie potrzebowała się znajdować w opałach takiej grubiańskiej na targu rozwielmożnionej przekupki — bo każdy z nich ma kawał gruntu i ma gospodarze artykuły w domu, tak że na ten ważący szczyt deptania nogami św. przywileju są obojętni, w końcu sławetna Rada gminna, która przed i podczas wyborów gminnych była taką energiczną, iż zdało się, że nie tylko Żywiec ale Polskę odbudować będzie w stanie — zamiast takie nadużycia plewić — wykorzystanie usuwać gruntownie — nie jeszcze dobrego dla miasta i dla nas nie zrobiła, pomimo że rok jej kadencji już upływa, lecz tymczasem intryguje przeciwko sobie na posiedzeniach Rady.

A przecież pod okiem tych wszystkich, dzieją nam się mieszczankom, obywatelkom i biednym chałupnicom, które nieraz za ostatni grosz wdowi coć na targu dla wyżywienia licznej czasem rodziny kupić musimy — niesłychana krzywda — przez niekarzące wykupywania przez przekupniów artykułów spożywczych, do wyżywienia niezbędnych, bo nie tylko że tworzy się przez to dla nas wielka drożyzna, ale czasem tak wszystko zabiorą, że nawet kupić nie ma co, a patronowie dobra publicznego, i patryarchowie miasta, którym podobno nas a dola mieszczkańska zawsze na sercu leży, siedzą zeskupieni z opuszczonymi i bezczynnymi rękami.

Obudź się więc i powstań wielki Sokratesie, i wskaż i wyfilozofuj nam, w którą się mamy zwrócić stronę, o pomoc i ratunek, i rychłe usunięcie krzywd bezprawia i nadużyc — jakie nam się pod okiem naszych władz na targach dzieją.

Obywatelka

Od pana Małka funkcyjariusza kasy powiatowej chorych w Żywcu otrzymujemy sprostowanie na temat zarzutów poczynionych przeciwko temuż przez dobosza weteranów w poprzednim numerze »Przewodnika.« Pan Małek zapewnia nas, iż twierdzenie dobosza, jakoby on postawił wniosek na posiedzeniu wydziału towarzystwa weteranów, zabronienia wzięcia udziału, temuż w pochodzie z pochodniami w Zabłociu, jest kłamstwem, i towarzystwo weteranów nie zabroniło doboszowi swemu brać udział we wzmiankowanym pochodzie tylko wzbronilo mu użycia bębna, będącego własnością towarzystwa.

Z tem uważamy sprawę swą za za-

kończoną i zostawiamy do ew. dalszego załatwienia obu panom w własnym ich zakresie.

Oświetlenie gazowe. Grono kapitalistów wiedeńskich, zamierza urządzić dla Żywca i Zabłocia gazownię, w której wytwarzanym ma być gaz acetylenowy do oświetlania ulic, mieszkań etc. tudzież do ogrzewania i motorów fabrycznych. Gaz ten słusznie nazwany światłem przyszłości daje światło białe, piękne, z silniejszym efektem jak światło elektryczne. Jest zupełnie w tym stanie w jakim by w gazowni był preparowanym bezwonny a co najważniejsze o wiele tańszy od światła elektrycznego. Gazu acetylenowego wytwarzanego racjonalnie w gazowni, nie można porównywać z gazem wytwarzanym w małych domowych aparatach, jakie dzisiejszy przemysł maszynowy sprzedaje, a które są niebezpieczną zabawką i wzbudzają u nieświadomych obawę przed tem światłem.

Rokowania podjęte z obydwoma gminami powinny wzięść dobry obrót, gdyż konsorzium owo, żąda tylko licencyę wyłączną na lat 50 a urządza gazownię na swój koszt, żądając od gmin tylko gwarancji poboru gazu. Miejmy nadzieję iż ojcowie miasta dbali o dobro tegóż, zastanowią się nad tą dla nich nadarzącą się rzadką sposobnością oświetlenia miasta, gdyż przyszli do przekonania, iż nabycie elektrycznego światła, o wiele droższego i do oświetlenia mieszkań nie zdrowego dla zbyt małego konsumu jest niemożliwym. W Niemczech, Włoszech i Francji wszystkie miejsca miasta, które nie mają siły wodnej do wytwarzania tamże elektryczności, zaprowadzają światło acetylenowe. Miasto Żywiec z okolicą stanęłoby wysoko w opinii publicznej, gdyby światło to pięknie urządziło. A więc do dzieła panowie z porzytkiem i wygodą dla mieszkańców a z postępem.

Prawda wychodzi jak oliwa na wierzchu. Kilku skazanych w c. k. sądzie obwod. z Wadowic za oszczerstwo w znanej sprawie śp. Zuławskiego, który się w aresztach gminnych powiesił, widząc iż ich zły duch nie obronił przed owym sądem i zasądzeni zostali zgłosili się i zeznali prawdę, iż do fałszywych zeznań namówił ich piekarz Jan Sanetra, który tyłu ludzi unieszczęśliwił już swoją przewrotnością. Po przeprowadzeniu śledztwa został Sanetra w areszcie śledczym zatrzymany ponieważ na wolnej stopie mogłby o dalszych fałszywych świadków się postarać. Wskutek tego wina owych zasądzonych się zmniejszyła i na wszelki sposób zostaną od kary, jeżeli nie zupełnie uwolnieni, to przynajmniej kara ich się zmniejszy.

Dodać tu musimy, iż wspomniany Sanetra był wielkim przyjacielem X. Stojalowskiego i Kubika, którzy byli jego częstymi gośćmi.

Jak słyhać, wskutek zeznań innych świadków dostaną się jeszcze, inni wicherzyciele ze Zabłocia, którzy biedaków do zbrodni nakłaniali pod klucz.

Producentów, kupców, rękodzielników zapraszamy do ogłaszania w naszym piśmie, również właścicieli domów, mających wolne pomieszkania, lub chcących domy swe pozbyć, wogóle wszystkich, chcących jakieś przedmioty lub nieruchomości sprzedać lub kupić zapraszamy do korzystania z naszej praktycznej instytucji.

Wydawnictwo.

Ogłoszone kupna, sprzedaże, pośrednictwa posad etc., przy których nie podano bliższego adresu, można w administracji bezpłatnie się dowiedzieć.

Ku wygodzie Szan. Czytelników otwieramy w łamach naszego pisma szpaltę przeznaczoną na bezpłatne odpowiedzi listowych zapytań w sprawach prawnych, lekarskich, informacjach każdego rodzaju; bezpłatna rewizja losów, zabezpieczyliśmy bowiem sobie współpracownictwo sił fachowych.

Plan rozkładu jazdy c. k. kolei państw. i północnej.

Pociągi przychodzą:		Pociągi odchodzą:	
ze Suchej:	ze Zwardonia:	do Suchej:	do Bielska:
o godzinie 5:05 rano	o godzinie 10:12 rano	o godzinie 4:05 rano	o godzinie 5:25 rano
„ „ 3:45 po połudn.	„ „ 8:30 wieczór	„ „ 10:45 „	„ „ 8:14 „
„ „ 1:06 w nocy	„ „	„ „ 9:05 wieczór	„ „ 10:55 „
			„ „ 4:05 po poł.
			„ „ 9:15 wieczór.

Nowo otworzona Restauracya Franca w Żywcu

znana ze swej kuchni i piwnicy została powiększoną o ogród z kępielnią nowo urządzoną i zaprasza P. T. Publiczność i nadal o te względy, którymi się dotychczas zaszczyca.

Ogród wieczorem oświetlony gazowem światłem!



Jakób Better Isep-Żywiec

poleca swój bogato wyposażony **skład** w wszystkich towarach złotych, srebrnych, optycznych i automatach muzycznych, zegarach ściennych, kieszonkowych w różnych gatunkach, łańcuszkach złotych, srebrnych i niklowych, wielki wybór **maszyn do szycia**, przeważnie Singera Ringschiff z aparatem do wyszywania, Howe, Cylinder-Elastik.



Przyjacielowi sportu

poleca **bicykle**, pierwszorządne w swej trwałości znanej firmy Seidel i Neumana:

„Stefani Derby“

po bardzo przystępnych cenach pod wygodnymi warunkami.



W końcu poleca swoje znane najlepsze zegarki kieszonkowe dla

„KOLEJARZY“

z zarejestrowaną marką ochronną, których wyłączną sprzedawcą dla Austrii i Węgier sobie zastrzegł.

Wszystkie naprawy wykonuje w swoim warsztacie. — Tamże można także nabyć pojedyncze części do tychże.

SZYMON MUNK, ŻYWIEC.

Pierwsza galicyjska parowa fabryka mydła i świec

założona w r. 1836

oferuje swe pierwszej jakości wyroby, szczególnie dla odbiorców hurtem, po cenach przystępniejszych od innych fabryk.

Ważne dla gospodyń. 50% oszczędności.

Mydła oszczędnościowe ziarniste (Spar-Kern-Seife) Mydła ziarniste Ia. Mydła ziarniste jasno-żółte. Mydła ziarniste ciemno-żółte. Mydła secunda (na żądanie też i prasowane). Mydła Eszwegskie. Mydła do fabrykacji sukna Świece łożowe niepakowane. Soda kryształiczna biała.

Ceny i gatunek bez konkurencyi.

Na żądanie przesyłam próbki moich towarów gratis i franco. Na życzenie służymy specjalną ofertą do stacji odbiorców.

F I R M Y

godne polecenia
co do jakości wyrobów i cen.

M. SCHWARZ, Zabłocie
cegły maszynowe, dachówki cementowe
rurki drenowe, wapno.

Leopold Unger
fabryka zapalek i Zadziewu przy Żywcu.

Wypadaniu

włosów

zapobiega się używaniem
Prof. Kaposiego

Essencji

włosowej

z apteki w Zabłociu.

Na odpusty, wesela,
dla sklepów wiejskich

poleca tanie wyroby cukrowe i piernikarskie

JAN KATZER w Zabłociu.

Tamże świece woskowe kościelne we wszystkich wielkościach i gatunkach.

Chleb żytni prawdziwy ciemny

poleca jako specjalność piekarni

L. FROMOWICZ w ZABŁOCIU.

Taniej jak w Bielsku i wygodniej

to na spłaty i na miejscu

młockarnie, siewczkarnie, pompy, wszelkiego rodzaju, sikawki i wszelkie maszyny rolnicze własnego wyrobu poleca

Zygmunt Rübner w Zabłociu

pracownia maszyn i warsztat ślusarski.

Każdy więc rolnik nie potrzebując zaraz kupować niechaj ogląda u mnie wyroby i przekona się o tanioci.

CH. GEIGER

Bielsko, kolejowa 5,

przyjeżdża do Żywca na żądanie z wyborem materii i gotowych ubrań najlepszego gatunku.

Ceny przystępne i spłaty.

St. Dubowski

Żywiec.

Ciastka, sucharki à la Cabos & Schmidt, pierniki, miód kwiatowy, pieczywo.

Wszystko pierwszej jakości świeże.

WĘGLE kamienne

z dostawą do domu jak najtaniej

B. Glücksman w Ispie koło Żywca.

Znane polskie kiełbasy delikatne tudzież szynki surowe i wędzone po tanich cenach, tak częściowo jakoteż hurtem, każdego czasu u

Franciszka Studenckiego

w Ispie.

Wysełka pocztą i koleją odwrotnie codziennie.

ANTONI PAWEŁEK, Isep,

malarz i lakiernik,

wykonuje wszelkie roboty w zakres jego fachu wchodzące z artystycznym gustem po umiarkowanych cenach. — Roboty w smaku „Secession“.

Do sprzedania w mieście z targami i jarmarkami dom z piekarstwem i budynkami gospodarczymi. Cena 1700 złr.

Przejeżdżającym przez Żywiec poleca się

HOTEL NARODOWY

w ŻYWCU, założony w r. 1855

FRANCISZKA KOTLARSKIEGO.

Restauracja, wielki skład win, ogród z kregielnią, sala balowa i t. d.
Hurtowny skład win. — Poleca 12 pokoi gościnnych od 60 ct. wyżej.**H. BÖHM,**

w Żywcu.

Handel szkła i porcelany
przyjmuje obrazy i fotografie
do sprawy zarazem poleca
także wielki wybór trumien
drewnianych i metalowych
jakoteż wieniec i wszelkie
przybory pogrzebowe.**W nowo otwartej kawiarni i re-
stauracyi w willi L. NEUMANN
w Zabłociu**

dostanie w abonamencie miesięcznym

I. śniadanie, kawa z pieczywem 7 Koron

obiad, rosół, mięso z przystawką, i 3 razy tygod-
niowo legumina 18 Koron

kolacya, pieczeń z jarzyną i chleb 16 Koron

Wszystko razem z opustem 38 Koron.

II. śniadanie, na obiad rosół pieczeń lub sztuka mięs.

co dzień legumina, kolacya ala Carte 52 Koron.

Fotograficzny Atelier R. SCHREINZER i Syn

w BIELSKU i ŻYWCU

Zdjęcia fotograficzne w Żywcu w każdą niedzielę po 1. i 15. mie-
sięca od 10 rano do 5 popołudniu.

Uprasza o liczne odwiedziny.

Arthur Rosanis

Isep Żywiec

WINIARNIA:WINA AUSTRYACKIE,
" WĘGIERSKIE,
" HISPANSKIE jako:
" SHERRY,
" MADEIRA,
" MARSALA etc.

po cenach umiarkowanych.

Skład wyrobów**szkoly tkackiej**

w RYCHWAŁDZIE.

Piótna na sztuki, ręczniki, obrusy,
serwety, chustki, cągi po cenach
oryginaln. częściowo i hurtownie u**WŁ. TOMIAKA**

w Żywcu, Rynek.

"Wyroby fabryki wódek"

HERMANA MUNKA

w Zabłociu

są napojami zdrowotnymi i
dla swej taniości konkurują z
wszystkimi tego rodzaju
wyrobami.Fabryka premiiwana medalem
złotym.

SPECYALNOŚCI:

BABIA GÓRAprawdziwa tylko z marką
ochronną.**ALLASCH.****WODA ŻYWIECKA.****ŻYTNIÓWKA CZYSTA****Wiśniówka.****O B O Z Ó W K A.**Import francuskich Cog-
naków, Rumu Jamaika i
wszelkich napojów spiry-
tusowych.Dla kupców i odbiorców hurtem
znaczący rabat.Naprzeciw dworca kolei
państwowej w Zabłociu.**Łazienki parowe wzorowo**urządzone mało opału potrzebujące, z ogródkiem
i placem budowlanym do sprzedania. Bliższa wiado-
mość u J. Kotlarskiej właścicielki w Żywcu.

Warunki bardzo przystępne.

REALNOŚĆskładająca się z domu, 5 pokoi, kuchnia, sieni, z ogro-
dem, 5 zagonów gruntu ornego z prawem poboru
drzew z lasów gminnych koncesją na restaurację
i dom gościnny jest w raz urządzeniem za 6300 złr.
z wolnej ręki do sprzedania. Dochód roczny z re-
stauracyi 1200 złr. Wiadomość w Administracyi.**Dom murowany z ogrodem**

za 3500 złr. do sprzedania.

Nowy murowany dom

Komorowskich 375 do sprzedania.

Dom murowanyz ogrodem warzyw-
nym l. 163 w Sporyszu
do sprzedania. Warunki bardzo przystępne. Wiado-
mość w administracyi.**Wyroby szewskie**

najlepszej jakości poleca

J. BAGIEREK

w Żywcu, ul. Kościuszki

**Fabryka pasów maszy-
nowych i rzemieni**do szycia. — Wyrób i skład wszelkich ku celom
fabrycznym służących artykułów technicznych

Seweryn Patzau, Zabłocie ad Żywiec.

Joachim Jan Danko

w Żywcu,

ulica Kościuszki l. 422 (dom własny)

»pod Aniołami«

**Handel towarów mieszanych, farb, pokostów
i korzeni, poleca:**żelazo, trawersy, szyny kolejowe, cement, gips, trzcinę do
sufitów, gwoździe, przybory kuchenne, węgle do palenia i
kowalskie, szkło do budynków, okucia wszelkiego rodzaju
oraz papę na pokrycie dachów z fabryk Witkowskich.Obok handlu żelaznego, handel kolonialny, delikatesów i
win, poleca; cukry, czekoladę, herbatę, owoce południowe,
wina węgierskie, austriackie, francuskie etc.

po cenach najmożliwiej niskich.

Dla chorych rekonwalescentów cierpiących na brak
apetytu i niedokrewność nader skuteczny środek**Paraskowicza wino chiuowo-żelaziste**wypróbowane i polecane przez P. J. lekarzy Ży-
wieckich. Wyrób i skład w Aptece w Zabłociu**Nowy murowany dom**parterowy w
Sporyszuz ogródkiem tanio do sprzedania. Wiadomość w ad-
ministracyi.**N**ajlepszym bezsprzecznie
napojem zdrowotnym jest „BABIA GÓRA”
HERMANA MUNKA.

!!Proszę żądać w wszystkich sklepach!!

Nowo wybudowany domz ogrodem warzywnym około pół morgu przy ulicy
główniej w Żywcu jest za 2500 złr. do sprzedania.
Warunki przystępne. Bliższe wiadomości udziela
Administracya.**Nowo wybudowany dom**o pięciu ubikacyach (wraz z ogrodem i gruntami
około 2 morgi) nadający się i do założenia interesu
jest z wolnej ręki za 4000 Koron w Rayczy zaraz
do sprzedania. Bliższe wiadomości udziela Administr.